

Coria, CZERNÍ I BIEL

Za mało sił, było niej by poskładać świat.
On czekał wciąż, a jej dusza tak pragnęła spać.
Próbował znieść ścieżkę, którą wolała iść.
Nie czerpał sił by ponownie walczyć o ład.

Czerń i biel, gasi blask.
Czerń i biel, niesie strach.
Czerń i biel, wstrzymuje czas.
Czerń i biel, Wchodzi w krew.

Ref.Nie, nie zerwiesz róż (nie zerwiesz róż)
Nie,nie doznasz smaku życia.
Nie, za późno już (za późno już)
Czerń i biel pochłona cię.

2.Dał jej czas na stan, w którym się zgubiła.
Kalejdoskop barw, durnie porzuciła.
W szachownicy płaszcz, szybko się ukryła,
by nie dotrzeć tam, gdzie znalazła przyjaźń.

Ref.Nie, nie zerwiesz róż (nie zerwiesz róż)
Nie,nie doznasz smaku życia.
Nie, za późno już (za późno już)
Czerń i biel pochłona cię.

Pali mosty niesie tylko strach.
Wciąż toksycznie niszczy każdy ład.
Zagubiona w swej przestrzeni zdarzeń.
Proszę wypuść dzisiaj ją ze snu.

Gdy zbudzisz ją szanuj, pilnuj i kochaj ją.
By na nowo nie wpadła w to co przez ciemność daje jej świat.

Ref.Nie, nie zerwiesz róż (nie zerwiesz róż)
Nie,nie doznasz smaku życia.
Nie, za późno już (za późno już)
Czerń i biel pochłona cię.